

Sygn. akt III KZ 51/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie Ł. B.

skazanego z art. 158 § 1 k.k.

po rozpoznaniu zażalenia obrońcy skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w B. z dnia 1 września 2017 r., sygn. akt WKK [...],
w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do wniesienia kasacji
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 września 2017 r., Sąd Okręgowy w B. nie uwzględnił wniosku obrońcy skazanego Ł. B. o przywrócenia terminu do wniesienia kasacji od wyroku tego Sądu z dnia 19 maja 2017 r., sygn. akt IV Ka [...].

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył obrońca skazanego podnosząc, że doszło do naruszenia art. 126 § 1 k.p.k. w wyniku błędnego przyjęcia, „*iż strona uchybiła terminowi do wniesienia i sporządzenia kasacji wskutek zawinionego działania podczas, gdy kasację sporządził i wnosił obrońca oskarżonego w czasie hospitalizacji oskarżonego w Szpitalu [...]*.” Uzasadnienie tej tezy miała stanowić okoliczność, że do odebrania przez skazanego odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem doszło w okresie krótkotrwałego pobytu Ł. B. na przepustce ze szpitala, a okoliczność ta nie była znana jego rodzicom, którzy przekazywali stosowne dokumenty obrońcy w celu sporządzenia kasacji.

W tej sytuacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez przywrócenie mu terminu do wniesienia kasacji.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zarzuty podniesione w zażaleniu obrońcy skazanego Ł. B. okazały się niezasadne, a tym samym brak było podstaw do uwzględnienia wniosków zawartych w środku odwoławczym. Sąd Okręgowy należycie rozważył i uwzględnił wszystkie okoliczności przywołane obecnie w zażaleniu obrońcy skazanego Ł. B. Podkreślić zwłaszcza trzeba, że wbrew ustawowemu wymaganiu zawartemu w art. 126 § 1 k.p.k., skarżący nie wykazał, aby w jego przypadku wystąpiły niezależne od niego przyczyny, które uniemożliwiły mu zachowanie terminów obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym. Twierdzeniom zaprezentowanym w zażaleniu przeczą zarówno okoliczności przedstawione przez samego skarżącego, jak i dołączone dokumenty mające wspierać tezę sformułowaną w środku odwoławczym. Z uzasadnienia zażalenia wynika przecież, że to rodzice skazanego przekazali obrońcy odpis wyroku Sądu Okręgowego w B. wraz z uzasadnieniem. Jednocześnie, w zaświadczeniu wystawionym przez naczelnika urzędu pocztowego w P. stwierdza się wprawdzie, że w dniu 6 lipca 2017 r. to pełnomocnikowi skazanego K. B. przekazano 4 przesyłki pocztowe, ale zarazem wynika z niego, że żadna z nich nie została nadana przez w/w Sąd Okręgowy. Zatem, ta data nie mogła być traktowana jako początek biegu terminu do wniesienia kasacji. Już te dwa fakty zestawione razem oznaczają, że w chwili przekazywania obrońcy odpisu wyroku sądu odwoławczego w niniejszej sprawie (skarżący nie wskazuje zresztą tej daty) nie było podstaw do przyjmowania założenia, iż termin do wniesienia kasacji liczy się od 5-6 lipca 2017 r. Fakt otrzymania przesyłek z Sądu Rejonowego w I. nie mógł przecież być przesłanką do wnioskowania o terminach procesowych dotyczących rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w B. Jednocześnie uprawniony był wniosek tego Sądu Okręgowego, że skoro skazany sam odebrał wyrok i uzasadnienie sądu odwoławczego wraz z pouczeniem o możliwości dalszych działań prawnych, a następnie te dokumenty dostarczono ustanowionemu w tym celu obrońcy, to nie sposób mówić o zaistnieniu niezależnych od strony przeszkód

uniemożliwiających zachowanie dość długiego przecieź terminu do wniesienia kasacji.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że wywody zaprezentowane w zażaleniu nie dostarczyły argumentów przekonujących o tym, iż spóźnienie czynności procesowej ograniczonej terminem nastąpiło z przyczyn niezależnych od skazanego i jego obrońcy. W tej sytuacji nie został spełniony ustawowy wymóg przywrócenia terminu zawitego przewidziany w art. 126 § 1 k.p.k., co przemawiało za zasadnością rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w tej mierze.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.